

RODZINA SZKOŁĄ TRZEŹWOŚCI

List Pasterski Episkopatu Polski na sierpień – miesiąc abstynencji

Umiłowani w Chrystusie Panu, Siostry i Bracia!

Każdego dnia słyszymy o kryzysie ekonomicznym, którego konsekwencje odczuwają całe społeczeństwa. Rzadko mówi się jednak, że aktualne problemy wynikają z głębokiego kryzysu moralnego. Człowiek staje się więźniem cywilizacji chciwości i rywalizacji, a narastający w nim stres sprawia, że ucieka w świat konsumpcji, rozrywki i przyjemności. Coraz więcej osób jest uzależnionych od narkotyków, leków antydepresyjnych, hazardu, gier komputerowych czy Internetu. Mówi się dziś wręcz o „epoce uzależnień” oraz „nałogowej osobowości naszych czasów.”

1. Szkodliwość nadużywania alkoholu

W Polsce wciąż najpoważniejszym zagrożeniem jest fakt nadmiernego spożywania alkoholu. Alkohol zawarty w piwie, winie czy wódce jest substancją niebezpieczną, która może uzależniać, niszczyć zdrowie i życie. Według danych statystycznych aż 14 % dorosłych Polaków pije ryzykownie i szkodliwie. Wielu nawet nie zdaje sobie sprawy z niebezpieczeństwa. Ponad milion Polaków jest uzależnionych. Co najmniej dwa miliony dzieci żyje w rodzinach obarczonych dramatem uzależnienia. Każdy polski podatnik przeznacza co roku ok. 800 zł na pokrycie strat wynikających z nadmiernego spożycia alkoholu. Jak wynika z dostępnych danych dzisiejsza sytuacja jest alarmująca, a spożycie alkoholu ciągle wzrasta, zwłaszcza wśród ludzi młodych.

Nadużywanie alkoholu, oprócz skutków społecznych i ekonomicznych, powoduje również osłabienie lub utratę wiary i trwanie w grzechu. Dlatego stanowi zagrożenie dla zbawienia człowieka. Duszpasterstwo i apostołstwo trzeźwości są odpowiedzią Kościoła na wyzwania, jakie płyną z nadużywania alkoholu. Kościół przypomina o wartości cnoty trzeźwości i wzywa ją do jej ochrony. Trzeźwość wyraża się w odpowiedzialnej postawie wobec napojów alkoholowych i korzystaniu z nich z umiarem i roztropnością. Istotą cnoty trzeźwości jest nie tyle właściwa miara w spożyciu, ile łatwość życia w abstynencji. Tego musimy się ciągle uczyć, przezwyciężając nasze słabości. Postawa wobec napojów alkoholowych ujawnia istotną prawdę o każdym człowieku. Jest odwzorowaniem osobistej hierarchii wartości, stopnia wewnętrznej wolności i panowania nad sobą. Uciekanie się do alkoholu w trudnych sytuacjach życiowych, czy też traktowanie go jako sposobu na ukrycie własnych słabości, to wyraźny sygnał wkraczania na drogę uzależnienia. Ryzyko jest tym większe, im częściej człowiek szuka w alkoholu remedium na problemy.

2. W rodzinie uczymy się trzeźwości

Najważniejszą rolę w kształtowaniu właściwych postaw wobec alkoholu odgrywa rodzina. Bł. Jan Paweł II nazwał rodzinę „szkołą bogatszego człowieczeństwa”, a papież Benedykt XVI podczas Światowego Spotkania Rodzin w Mediolanie mówił o „życiu rodzinnym jako szkole cnót społecznych”. To w domach rodzinnych powinna kształtować się trzeźwość indywidualna i społeczna. Rodziny od samego początku swojego istnienia muszą pielęgnować łatwość życia bez alkoholu. Jest to niezwykle ważne w wychowywaniu dzieci, które od najmłodszych lat niczym zwierciadła odbijają zachowania swoich rodziców. Gesty, czyny i słowa rodziców są dla nich najbardziej sugestywną lekcją. Gdy więc dzieci będą widzieć, że ich matki i ojcowie potrafią żyć bez alkoholu, będą ich naśladować. Jeżeli zaś będą obserwować rodziców upijających się, topiących w alkoholu problemy, jedynie w nim szukających odpoczynku i relaksu, to również w świadomości dzieci alkohol stanie się głównym sposobem radzenia sobie z trudami życia. Dlatego matki i ojcowie powinni często zadawać sobie pytanie: czy to, co robię, jest dobrym przykładem dla moich dzieci?

Wszystkim rodzinom, które każdego dnia są szkołami trzeźwości, wyrażamy naszą głęboką wdzięczność i uznanie. One są nadzieją społeczeństwa i Kościoła. Niestety są wśród nas rodziny, które nie podejmują tej ważnej misji. W zbyt wielu domach alkohol jest nieodłącznym elementem codziennego życia. Szczególnie bolesnym jest fakt, że mimo cennych inicjatyw społecznych, wciąż wiele kobiet w ciąży spożywa alkohol. Wpływa na to również egoistyczna postawa współmałżonków, którzy nie wspierają swoich żon w tym ważnym czasie, a często wręcz namawiają je do picia. Chociaż rosnące ceny zmuszają do coraz większych wyrzeczeń, to w wielu skromnych domowych budżetach zawsze znajdują się pieniądze na alkohol. Zasmucające jest, że Polacy wydają rocznie na alkohol ponad 35 miliardów złotych. Problemem jest także pobłażliwy stosunek rodziców do spożywania alkoholu przez dzieci. Usprawiedliwianie synów i córek, przyzwalanie na weekendowe upijanie się, to otwieranie drzwi przed przyszłymi dramataми, które nie pojawiają się nagle, lecz narastają powoli kumulując wiele pozornie nieistotnych wydarzeń. Odpowiedzią na problemy powinna być troska o to, by wszystkie rodziny były miejscem kształtowania dojrzałych postaw.

Rodziny, bądźcie szkołami trzeźwości tworząc wspólnoty głębokiej wiary. Szczera więź z Bogiem i życie według Ewangelii chronią przed zagubieniem i szukaniem pocieszenia w alkoholu. Rodziny, otwórzcie się na Boga i Jego przykazania. Budujcie domowe Kościoły, w których nie zabraknie miejsca dla Eucharystii, modlitwy i rozmowy o sprawach wiary. Pielęgnujcie kulturę rodzinnego przeżywania niedzieli oraz świąt i uroczystości.

Rodziny, bądźcie szkołami trzeźwości troszcząc się o autentyczne i głębokie więzi rodzinne. Chrońcie i umacniajcie miłość, która jest największym darem Boga dla człowieka, a jednocześnie wielkim zabezpieczeniem przed nałogami. Pamiętajcie, że świat nie kończy się na ekranach komputerów i telewizorów, na indywidualnych potrzebach i zachciankach. Wasi bliscy potrzebują zrozumienia i uwagi, dobrego słowa, wspólnie spędzanego czasu.

Rodziny, bądźcie szkołami trzeźwości ofiarując młodzieży pozytywne wsparcie, zwłaszcza wtedy, gdy przez odmowę spożywania alkoholu, spotka się z odrzuceniem ze strony rówieśników. Nie wychowujcie oportunistów, nie przyuczajcie do picia, ale bądźcie oparciem dla odważnych, poszukujących trzeźwości!

Wy zaś, drodzy młodzi, chrońcie i umacniajcie swoją trzeźwość. Cieszcie się pięknem życia, które daje wam Bóg. Nie szukajcie wrażeń tam, gdzie możecie znaleźć jedynie rozczarowanie i dramaty. Nie ryzykujcie zdrowia i marzeń, które alkohol może wam odebrać.

3. Rodzina potrzebuje społecznego wsparcia

Na drodze do wychowania w trzeźwości rodziny potrzebują bezpiecznego i przyjaznego środowiska. Potrzebują społeczeństwa, w którym nie ma przyzwolenia na sprzedaż alkoholu nieletnim. Rodzice mają prawo oczekiwać, że ich dzieci nie otrzymają alkoholu na spotkaniu towarzyskim, w mieszkaniu przyjaciół czy na dyskotecę. Mają też prawo wymagać od szkoły i nauczycieli jednoznacznego stosunku wobec picia alkoholu. Abstynencja dzieci i młodzieży nie jest dobrowolnym wyborem, lecz koniecznością.

Aby budować trzeźwe społeczeństwo potrzeba także odwagi i odpowiedzialności wszystkich, a więc również parlamentu, rządu i samorządów. Trzeba postawić tamę zalewaniu Polski punktami sprzedaży alkoholu. Niedopuszczalna jest sytuacja, w której jeden taki punkt przypada na mniej niż 200 mieszkańców. Nie możemy milczeć, gdy masowo liberalizuje się prawo dotyczące liczby tych miejsc i odległości od szkół, świątyń czy ośrodków zdrowia. Nie możemy się zgodzić na to, że na stacjach paliw masowo sprzedaje się napoje alkoholowe, gdy - jak wiadomo - co czwarty śmiertelny wypadek spowodowany jest przez nietrzeźwego kierowcę.

Potrzeba odwagi i determinacji we wprowadzaniu przepisów, które pozwolą zapobiegać problemom niszczącym tak wiele dobra w naszych rodzinach i ojczyźnie. Ponieważ często reklamy pokazują napoje alkoholowe jako wybawienie od zmartwień i źródło szczęśliwego życia, trzeba dążyć do całkowitego zakazu takich reklam i innych form

promocji alkoholu. Szczególnie niepokojący jest fakt, że na przykład do promocji piwa wykorzystuje się symbole narodowe, takie jak polska flaga i hymn. Łączenie najważniejszych dla Polaków wartości z alkoholem jest niedopuszczalne. Z całą mocą przypominamy, że ochrona trzeźwości narodu, to nie tylko sprawa rodziny, ale całej społeczności, władz rządowych i samorządowych, to polska racja stanu.

4. Świadeństwo abstynencji

Sierpniowe wołanie o dobrowolną abstynencję to jedno z wielu działań, które podejmuje Kościół. Dziękujemy kapłanom, osobom konsekrowanym oraz wiernym świeckim za zaangażowanie w budowanie kultury trzeźwości. Zachęcamy do rozszerzania działalności istniejących i zakładania nowych stowarzyszeń, grup, fundacji, które będą promować trzeźwość w codziennym życiu. Wciąż potrzeba takich inicjatyw, jak Ruch Trzeźwości im. św. Maksymiliana Marii Kolbego, który w tym roku obchodzi jubileusz trzydziestolecia działalności.

Jak co roku prosimy o wspaniałe świadectwo abstynencji, która jest darem miłości. Prosimy o abstynencję przeżywaną w sposób radosny i odważny. Zdolność rezygnacji z alkoholu z motywów religijno-moralnych, wychowawczych i patriotycznych oraz umiejętność zabawy i wypoczynku bez alkoholu nie są powodem do wstydu. Są znakiem mądrości i odpowiedzialności.

Takiego świadectwa potrzebują dzisiaj rodziny, potrzebuje cała nasza ojczyzna. W tym roku przypada stulecie śmierci wybitnego apostoła trzeźwości, bł. Bronisława Markiewicza. Ten wielki kapłan i patriota mówił, że *„zdrajcą narodu i wiary jest ten, kto dzieci i młodzież chciałby wychować ze szklanką piwa lub kieliszkiem wina w ręku.[...] Polska albo będzie trzeźwa, albo nie będzie jej wcale.”*

Drodzy Bracia i Siostry! Nie pozwólmy, aby brak trzeźwości osłabiał nasze życie rodzinne i narodowe. Pamiętajmy, że trzeźwa i silna Bogiem rodzina jest fundamentem narodu. Dlatego przyzywając wstawiennictwa Jasnogórskiej Matki i Królowej Polski, najgoręcej prosimy: Rodziny, bądźcie szkołami abstynencji, która prowadzi do trzeźwości całego narodu.

Na sierpień, miesiąc abstynencji, czas pielgrzymek, uroczystości Maryjnych i narodowych rocznic, udzielamy wszystkim pasterskiego błogosławieństwa.

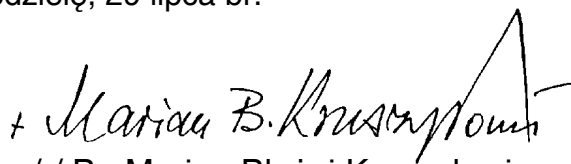
Podpisali: Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce obecni na 358. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski we Wrocławiu, w dniach 21-23 czerwca 2012 r.

Za zgodność:
+Wojciech Polak
Sekretarz Generalny KEP

Zarządzenie:

List Pasterski Episkopatu Polski należy odczytać we wszystkich kościołach Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej w niedzielę, 29 lipca br.

Szczecin, 26 lipca 2012 r.

+ 
/-/ Bp Marian Błażej Kruszyłowicz
WIKARIUSZ GENERALNY